



Sygn. akt I KK 14/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna
w sprawie M. L.

oskarżonej z art. 86 § 1 kw

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 listopada 2020 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na niekorzyść

od wyroku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 11 marca 2019 r., sygn. akt II W (...)

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2019 r., sygn. akt II W (...), Sąd Rejonowy w P. uniewinnił M.L. od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., polegającego na tym, że w dniu 12 lutego 2018 r., ok. godz. 11.25, w P. na skrzyżowaniu ulic: S. P., podczas wyjazdu z bramy wjazdowej do Zespołu Szkół na ulicy M. samochodem marki F. o nr rej. (...) nie zastosowała się do znaku B-20

STOP, w wyniku czego uderzyła przodem w prawy bok pojazdu marki A. o nr rej. (...).

Powyższy wyrok nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w dniu 9 kwietnia 2019 r.

Kasację od tego wyroku wniósł na niekorzyść obwinionej Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżając go w całości zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania w sprawach o wykroczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. i w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.s.w., poprzez dowolną ocenę opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń oraz ruchu drogowego, skutkującą uznaniem ją za pełną i w konsekwencji podzieleniem przez Sąd konkluzji zawartych w tejże opinii, iż M. L. wykonując manewr włączania się do ruchu z wyjazdu z posesji Zespołu Szkół przy ulicy M. na ulicę P. w P. należycie obserwowała sytuację na drodze, zachowała należyłą ostrożność, dostrzegła pojazd A. kierowany przez P. K. i podjęła manewr hamowania, podczas gdy prawidłowa ocena opinii biegłego prowadzi do wniosku, iż jest ona niepełna, albowiem nie odpowiada na pytania czy miejsce, z którego obwiniona dokonała obserwacji sytuacji drogowej przed podjęciem decyzji o włączeniu się do ruchu zapewniało jej odpowiednią widoczność dla prawidłowej oceny możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru, a jeżeli nie zapewniało, to czy wówczas obwiniona mogła włączyć się do ruchu, czy też powinna wpierw ponowić obserwację z innego, odpowiedniego miejsca, a ponadto nie wyjaśnia, na jakiej podstawie biegły przyjął, iż M. L. po włączeniu się do ruchu dostrzegła pojazd A. i podjęła manewr hamowania, co zaowocowało przedwczesnym uniewinnieniem od wykroczenia objętego wnioskiem o ukaranie.

Stawiając ten zarzut Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Zgodzić się trzeba bowiem ze skarżącym, że wyrok Sądu Rejonowego został wydany z rażącym naruszeniem przepisów wskazanych jej zarzucie.

Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na uwarunkowania drogowe – wynikające przede wszystkim z układu skrzyżowania, na którym doszło do zdarzenia będącego przedmiotem postępowania oraz sposobu rozmieszczenia w jego rejonie znaków drogowych, ocena prawna zachowania uczestników tego zdarzenia nie jest tak prosta, jak mógłby sugerować charakter i skutki kolizji, którą miała spowodować obwiniona. Z przebiegu przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego można wnioskować, że miał tego świadomość Sąd Rejonowy, decydując się chociażby na dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń i ruchu drogowego. Rzecz jednak w tym, że zgromadzony w sprawie stosunkowo obszerny materiał dowodowy nie został oceniony przez Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k., stosowanymi odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Dotyczy to w szczególności opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń i ruchu drogowego M.K., której konkluzja miała decydujący wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że uznając, iż obwiniona nie ponosi odpowiedzialności za kolizję drogową, w której uczestniczyła, a jej sprawcą był pokrzywdzony P. K., Sąd Rejonowy kierował się stanowiskiem biegłego, który nie znalazł podstaw do zarzucenia M. L. stosowania niewłaściwej taktyki jazdy oraz niezachowania szczególnej ostrożności, a za wyłączną przyczynę zaistniałego zdarzenia uznał zachowanie kierującego samochodem A. – P. K..

Aprobując bez zastrzeżeń wnioski opinii biegłego i przyjmując je bezkrytycznie za wyznacznik oceny zachowania obwinionej, Sąd Rejonowy rażąco naruszył reguły określone w art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. Zaniechanie przeprowadzenia oceny prawidłowości opinii biegłego przez prymat całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawiono argumentów, które zdecydowały o uznaniu tego dowodu za w pełni wartościowy), uniemożliwiło Sądowi Rejonowemu dostrzeżenie, że jest ona niepełna i niejasna.

Skupiając się na ocenie zachowania drugiego uczestnika kolizji – która choć istotna dla ustalenia okoliczności tego zdarzenia, to nie powinna zdominować postępowania w przedmiocie zarzucanego obwinionej czynu – opinia biegłego nie

uwzględnia tego, co dla określenia obowiązków obwinionej jako kierującej pojazdem włączającej się do ruchu z terenu Zespołu Szkół na ulicy M. było najważniejsze. Opinia biegłego nie zawiera bowiem analizy zachowania obwinionej w kontekście obowiązku wynikającego ze znaku B-20, którego naruszenie stanowiło istotę zarzucanego jej wykroczenia. W konsekwencji, Sąd Rejonowy, idąc za opinią biegłego, nie ustalił czy obwiniona – tak, jak jej zarzucono – nie zastosowała się do wymienionego znaku, czego następstwem było spowodowanie zagrożenia stanowiącego znamię czynu z art. 86 § 1 k.w., czy też z tego obowiązku się wywiązała.

Poza sporem pozostaje, że wyjazd z terenu wymienionego wyżej Zespołu Szkół na ulicę P. był oznaczony znakiem B-20 „stop”, który zgodnie z § 21 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 2310) oznacza zakaz wjazdu na skrzyżowanie bez zatrzymania się przed drogą z pierwszeństwem w wyznaczonym w tym celu miejscu, a w razie jego braku - w takim miejscu, w którym kierujący może upewnić się, że nie utrudni ruchu na drodze z pierwszeństwem (ust. 1 pkt 1 i ust. 2) oraz obowiązek ustąpienia pierwszeństwa kierującym poruszającym się tą drogą (ust. 1 pkt 2). Treść przywołanego przepisu nie pozostawia zatem żadnych wątpliwości, że niezależnie od tego, jak kształtowałyby się obowiązki kierującego pojazdem A. w związku z wjazdem na skrzyżowanie, na którym doszło do kolizji, obowiązujący wyjeżdżających z terenu Zespołu Szkół znak zakazu nakładał na obwinioną bezwzględny obowiązek zatrzymania się przed drogą z pierwszeństwem przejazdu. W tym przypadku drogą o takim statusie była ulica P., na którą obwiniona wyjeżdżała z nieruchomości – terenu Zespołu Szkół w P. (art. 17 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 110).

Patrząc z tej perspektywy na treść opinii biegłego, stwierdzić trzeba, że nie wyjaśnia ona, na jakiej podstawie przyjęto w jej wnioskach końcowych, że obwiniona stosowała właściwą taktykę jazdy i zachowała zasady szczególnej ostrożności wymaganej w sytuacji, w której się znajdowała, skoro opinia nie udziela odpowiedzi na podstawowe w tej kwestii pytanie – czy obwiniona prawidłowo

zrealizowała obowiązek wynikający ze znaku B-20, obligującego ją do zatrzymania w takim miejscu, w którym mogła się upewnić się, że nie utrudni ruchu na drodze, na którą wjeżdżała. Wprawdzie z dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych wynika, że obwiniona zatrzymała się przed tym znakiem, ale już sam ogląd zamieszczonej w aktach sprawy dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia podaje w wątpliwość możliwość prowadzenia z tego miejsca prawidłowej obserwacji sytuacji na drodze. Potwierdzać się to zadaje sam biegły, który składając ustną opinię na rozprawie w dniu 14 lutego 2019 r., przyznał, że po zatrzymaniu się przed znakiem „stop” obwiniona mogła nie widzieć kierującego pojazdem A. z uwagi na oddalenie od linii jezdni, co w znacznym stopniu ograniczało jej widoczność z lewej strony (k. 113).

Ma rację również skarżący, że opinia biegłego nie wyjaśnia, na jakiej podstawie biegły przyjął, iż obwiniona po włączeniu się do ruchu i dostrzeżeniu pojazdu A. podjęła manewr hamowania. M. L. w toku całego postępowania nie podawała, aby podejmowała taki manewr. Fakt ten nie wynika również z zeznań przesłuchanych świadków ani ujawnionych na miejscu kolizji śladów. Jakkolwiek okoliczność ta nie znalazła bezpośredniego odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, to jednak miała wpływ na jego rozstrzygnięcie. Przyjęte przez biegłego założenie rzutowało bowiem na przedstawioną we wnioskach jego opinii i podzieloną przez Sąd Rejonowy ocenę zachowania obwinionej.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż wdanie orzeczenia w sprawie obwinionej nastąpiło z rażącym naruszeniem przepisów wskazanych w zarzucie kasacji, które mogło mieć istotny wpływ na jego treść. Dlatego też, uznając trafność zarzutu i wniosku kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę przedstawione wcześniej powody uchylenia zaskarżonego wyroku. Będzie to oznaczało konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie dotyczącym zastosowania się przez obwinioną do znaku B-20, w tym również – jeżeli Sąd Rejonowy stwierdzi taką potrzebę – przez powołanie innego biegłego, a

następnie dokonanie ustaleń faktycznych w sposób uwzględniający całokształt materiału dowodowego i gwarantujący przeprowadzenie jego oceny z zachowaniem standardów określonych w art. 7 k.p.k.